

Przypon prosto z deski

Paweł Daniec: "Jednym z głównych zagadnień poruszanych w tekście o przyponach do rzeczno feedera, jaki ukazał się w lutowym numerze „WW”, była ich długość. Tym razem przedstawię mój prosty sposób na wykonanie przyponów o równej i zawsze powtarzalnej długości.



Wędkarze korzystający z długich piórników czy pudełek na przypony wykonanych z drewna lub plastiku mają zadanie nieco ułatwione, bo większość z nich jest wyposażona w przygotowane i odmierzone otwory do wiązania zawsze identycznej długości przyponów. Dzięki temu można wiązać przypony które zawsze będą pasowały do przystosowanego do danej długości miejsca w piórnika. Osoby startujące w zawodach muszą też przestrzegać wymaganej, minimalnej długości przyponów, więc skrupulatność też robi się tutaj kluczowa.

Nie tylko pudełka

Jednak nie wszyscy wędkarze chcą korzystać z piórników. Mimo bezsprzecznych zalet, jak bezpieczeństwo przechowywanych przyponów, duża pojemność piórnika czy szybki przegląd zawiązanych przyponów, pudełka takie mają też wady. Przede wszystkim zajmują sporo miejsca oraz słabo sprawdzają się w wędkowaniu mobilnym. Niestety, nie należą też do najtańszych akcesoriów.

W dodatku, jeśli nie łowimy wyczynowo, aż taka jak wyżej wspomniana dokładność w wykonaniu przyponów nie jest konieczna. Biorącej rybie jest bowiem wszystko jedno,

czy akurat ten element naszego zestawu będzie miał długość np. 89 cm czy 91 cm. A precyzję wiązania przyponów z zachowaniem powtarzalności ich długości z tolerancją do dwóch czy trzech centymetrów osiągniemy przykładając do zwykłej miarki odcięty przed zawiązaniem haczyka odcinek żyłki. Tym bardziej, jeśli zamiast magazynować nasze przypony w jakby nie patrzeć znacznych rozmiarów piórnikach, przechowujemy je na piankowych krążkach, które w rekreacyjnym wędkowaniu wydają się być najlepszym sposobem zabezpieczenia zabieranych nad wodę przyponów.

Osobiście jednak cenię sobie precyzję wykonania i powtarzalność przyponów oraz zwyczajnie lepiej się czuję wiedząc, że łowię dokładnie takim przyponem, jakim chcę. Jednocześnie długi na metr, drewniany czy plastikowy piórnik na przypony w moim wędkowaniu, opartym na ograniczaniu zabieranego nad wodę bagażu, nie jest dobrym rozwiązaniem. Dlatego przygotowałem proste narzędzie, które gwarantuje mi wiązanie zawsze tej samej długości przyponów, trafiających potem na wspomniane wcześniej, piankowe krążki. ..."

Paweł Daniec na stronie 28 WW 4/23 zdradza Wam swój sposób na wiązanie przyponów tej samej długości.

28 marca 2023, 00:57